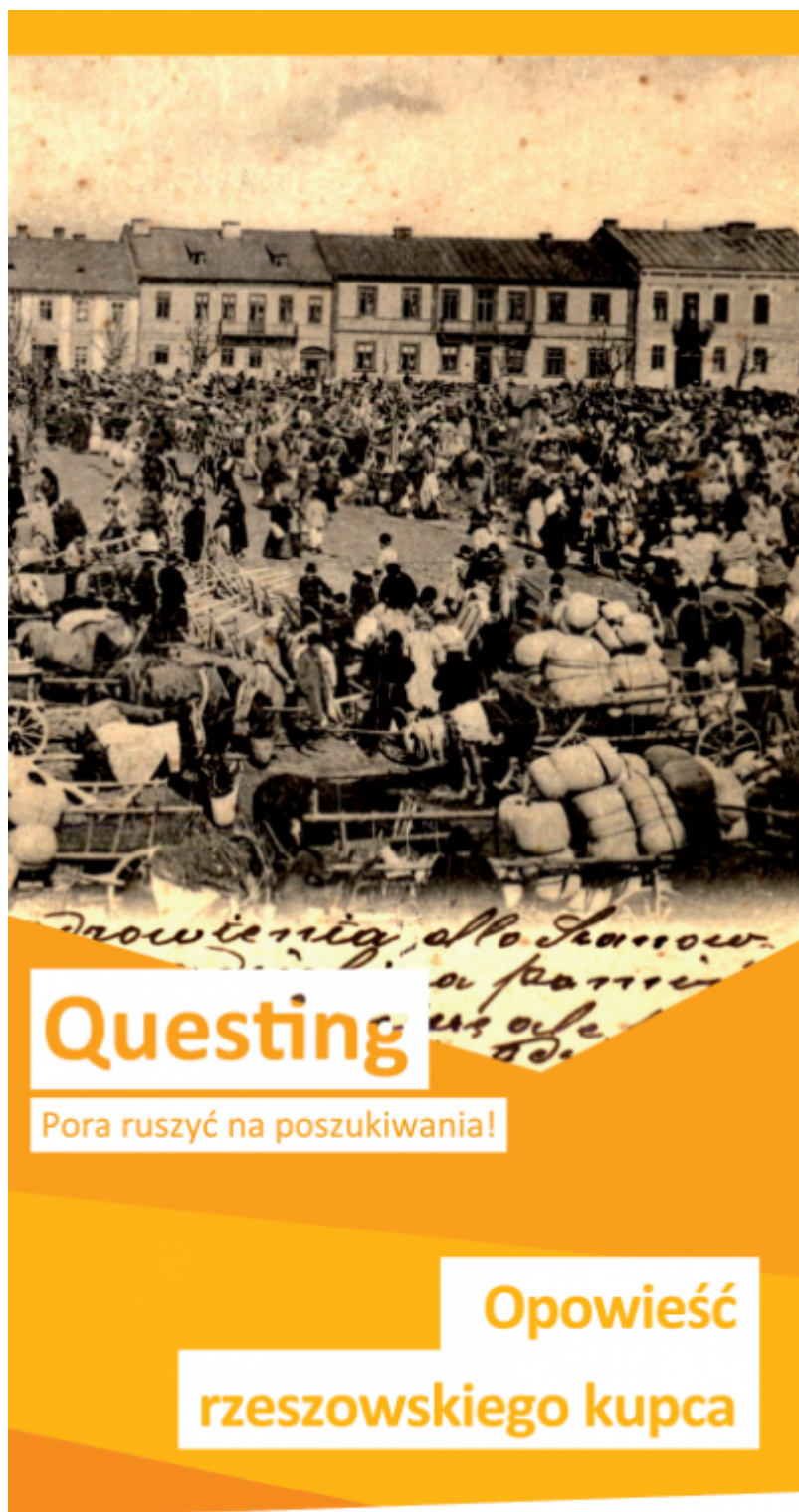
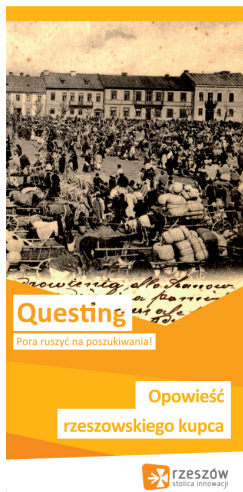


## Opowieść rzeszowskiego kupca



Quest Opowieść rzeszowskiego kupca





Dziś czas spędzisz ze mną na tropach przygody  
Śladami kupców rzeszowskich. Król, szlacheckie rody  
Ceniły nasze towary i uczciwość wielką.  
Spytasz: skąd o cechu kupieckim wiedzę czerpię wszelką?  
Otóż - sam jestem kupcem, znam ten fach lat wiele.  
Ale czas już na nas, Drodzy Przyjaciele!

W Podziemnej Trasie Turystycznej droga się zaczyna,  
Gdzie Punkt Informacji. Ponoć beczkę wina  
Znaleziono w podziemiach przy pracach badawczych.  
Co to był za trunek! Dziś się nie uświadczy  
Takich cudów, smaków, zabaw z dziewczętami...  
Ale ciii! Godzina młoda, gońmy za skarbami!

Wyjdź z Informacji, skreć w lewo, przez schody krok śmiały  
Przeniesie Cię naprzeciwko wejścia do Ratusza. Tu się znajdowały  
Przed wojną niskie, piękne kamienice, przez Niemców zburzone  
W 1941 roku. Całe zapełnione  
Rodzinami kupców, warsztatami i towarem wszelkim;  
Nieodmiennie panował tu rozgardiasz wielki.

Dziś budynki zobaczysz na widokówkach, zdjęciach pierwszej klasy  
Przy wejściu do Podziemnej Turystycznej Trasy.  
Stały tu sklepiki: metry sukna, rękawiczki, stroje  
Kupowałem tu niegdyś dla małżonki swojej.

Usiądź gdzieś na schodku (jeżeli jest sucho)  
I na ciekawostki nastaw swoje ucho.  
O tej okolicy powiedziec Ci muszę,  
Że w rynku od wczesnego rana, zaraz pod Ratuszem  
Gromadzili się dawni kupcy, na jarmark przybyli.



Opowieść rzeszowskiego kupca - START

Dłsi czas spędzisz ze mną na tropach przygody  
 Śladami kupców rzeszowskich. Król, śląskie rudy  
 Ceny nasze towaru i szlachetność węgla.  
 Spytasz: skąd o cechu kupieckim wiesz czerpie wszelką?  
 Odsł – sam jestem kupcem, znam ten fach jak wiele.  
 Ale czas już na nas, Drodzy Przyjaciele!  
 W Podziemnej Trasie Turystycznej droga się zaczyna,  
 Gdzie Punkt Informacji. Pomoc będzie wita  
 Znalezione w podziemiach przy pracach badawczych.  
 Co to był za trunek! Dłsi się nie sławidły  
 Takich rodków, omalże, zabaw i obywateli...  
 Ale ciii! Godzina młoda, gorimy za skarabami!  
 Wyjść z informacją, skreć w lewo, przez schody krok śmiały  
 Przenieś Cię naprzeciwko wejścia do Ratusza. Tu się znajdowały  
 Przed wojną ródki, piękne kamienie, przez Henrichów obszarzone.  
 W 1941 roku. Całe zapelnione  
 Rodkami kupców, warzatkami i towarem wszelkim;  
 Nieodmienne panował tu rozgardzisz wielki.  
 Dłsi budynki zobaczysz na widokach, zdęgłych pienszej klasy  
 Przy wejściu do Podziemnej Turystycznej Trasy.  
 Słuch tu słęgł: mery suana, nielawicki, stopę  
 Kupowałem tu niegdyś dla małżonki swojej.  
 Usięgł gdzieś na schodku (jęteł jest suchy)  
 I na ciekawości nstaw swoje ucho.  
 O tej okolicy powieśdź Ci muszę.  
 Ze w rynku od wczesnego rana, zaraz pod Ratuszem  
 Gromadził się sławny kupcy, na jarmak przybył;  
 Z resztą cechowych mistrzów lwią część stanowil

Z resztą cechowych mistrzów lwią część stanowili  
 Średniowiecznego mieszczaństwa całego Rzeszowa,  
 Który w 1354 r. hojnie tu lokował  
 Na prawie magdeburskim król Kazimierz Wielki.  
 Kwitło tu wtedy rzemiosło, także handel wszelki.  
 Nie brakło na targu nabiału, różnych sztuk mięsiwa  
 Oraz owoców, warzyw, trunków i pieczywa.

Początek i koniec targów znaczył dźwięk Ratuszowego \_ \_ \_ \_ \_  
*„Rynek był furmankami cały przepelniony –  
 Na nich chłopi przywozili swój towar. Także kramy żydowskie,  
 Stragany z wytworami wszelkiego rzemiosła...  
 Byli i oszuści; do gry w karty w każdej wolnej chwili  
 Miejscowych hazardzistów niecznie tu kusili.  
 Gwarno było i wesolo...”* – kilkaset lat później tak poeta wzdycha –  
 Stanisław Jachowicz, polski bajkopisarz.

Spójrz na Ratusz; siedzibę swoją w nim od wieków miały  
 Władze miasta. Dzisiejszy wspaniały  
 Gmach niepodobny jest do budowli, co tu niegdyś stała –  
 W większości drewniana i wyraźnie mała.  
 Zwróć uwagę na bryłę Ratusza. Oto masz przed sobą  
 Zabytek architektury, który jest ozdobą  
 Od kilkuset lat dla całego miasta. Stała tu w pierzei  
 (Która dziś, jak widać, wcale nie istnieje).  
 Czy wiesz, której ściany Rynku stróżował tu co dnia  
 Ciąg kamienic, o którym mowa? To strona zachodnia

W prawym rogu zobaczysz tablicę;  
 Podejdz do niej i zapisz na Queście takie tajemnice:  
 Budynek według projektu \_ \_ \_ \_ \_ (tablica to powie)  
 Nowy, \_ \_ \_ \_ \_ wystrój ma po przebudowie.  
 Teraz zapisz, w którym roku o Ratuszu dane  
 Po raz pierwszy w księgach były wzmiankowane: \_ \_ \_ \_

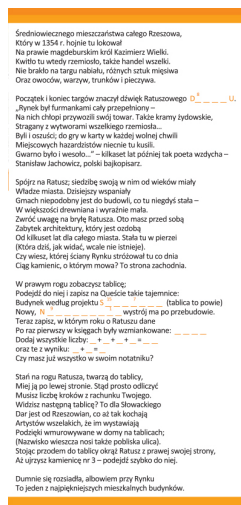
Dodaj wszystkie liczby:  $_ + _ + _ + _ = _ _$

oraz te z wyniku:  $_ + _ = _$

Czy masz już wszystko w swoim notatniku?

Stań na rogu Ratusza, twarzą do tablicy,  
Miej ją po lewej stronie. Stąd prosto odliczyć  
Musisz liczbę kroków z rachunku Twojego.  
Widzisz następną tablicę? To dla Słowackiego  
Dar jest od Rzeszowian, co aż tak kochają  
Artystów wszelakich, że im wystawiają  
Podziękii wmurowywane w domy na tablicach;  
(Nazwisko wieszczą nosi także pobliska ulica).  
Stojąc przodem do tablicy okrąż Ratusz z prawej swojej strony,  
Aż ujrzysz kamienicę nr 3 - podejdź szybko do niej.

Dumnie się rozsiała, albowiem przy Rynku  
To jeden z najpiękniejszych mieszkalnych budynków.



Jesteś ciekaw, kto kiedyś był jej właścicielem?  
Tym samym poznasz się z moim przyjacielem.  
Podejdź do kamienicy i spójrz – ponad drzwiami  
J. \_ \_ \_ \_ \_ napisano na niej.

Chadzałem tu do apteki pana Karpińskiego.

Policz teraz wszystkie okna gmachu tego.

\_ na górze \_ na dole - wynik to podpowiedz, \_ + \_ = \_

O której kamienicy teraz Ci opowiem.

Ruszaj do budynku - numer już znasz jego!

Tak, to „szóstka”; właśnie w niej, Kolego,

Z XVII-wiecznych fundamentów piwnic skorzystano,

Gdy 100 lat później dom ten budowano.

Parter i piwnice zajęło Muzeum Etnograficznego w Rzeszowie;

Wiedz, że w nich sklepienia piękne, kolebkowe.

Pomnóż teraz ostatni wynik przez „2” - czy już policzone?

\_ \* \_ = \_

To numer następnej kamienicy - udaj się w jej stronę.

Po drodze zagadka Cię czeka, skup się nieco na niej:

Zgadniesz, czy mieszkali tu zamożni, czy biedni mieszczanie?

Liczba \_ \_ \_ \_ \_ i okien w domach status podkreślała

Ich właściciele – bogaczy – biedota za rynkiem mieszkała.

Mieszczanie osiedlali się głównie wokół Rynku.  
W średniowieczu nie było z kamienia budynków;  
Parterowe, z podcieniami, na słupach wsparte domy  
Raczej z drewna nietrwałego bywały robione.  
Te, które widzisz przed sobą, już później powstały,  
Lecz piwnice od XV w. do dzisiaj dotrwały.

Kamienica nr 12 już przed Tobą; została wzniesiona  
W XVII w.; potem podwyższona  
I przebudowana. Ma sklepienia kolebkowe  
W przestronnych piwnicach. Twarzą zwróć się do niej,

Jesteś ciekaw, kto kiedy był jej właścicielem?  
Tym samym poznasz się z moim przajacielem.  
Podejść do kamienicy i spojrzeć – poradzi drzewami  
J. ... .. i napisano na niej.  
Chadzałem tu do gości pana Karpińskiego.  
Policz teraz wszystkie okna gmachu tego.  
na górze ... na dole – wynik to podpowiedz, ... + ... =  
O której kamienicy teraz Ci opowiem.

Ruszaj do budynku – numer już znasz jego!  
Tak to „cisotko” właśnie w niej kolego.  
Z XVII-wiecznych fundamentów piwnic skorzystano,  
Gdy 180 lat później dom ten budowano.  
Parter i piwnice zaple. Muzeum Etnograficzne w Rzeszowie;  
Wiedzi, że w nich sklepienia piękne, kolebkowe.

Pomnij teraz ostatni wynik przez „2” – czy już policzone?  
... ..  
To numer następnej kamienicy – udaj się w jej stronę.  
Po drodze zagadka Cię czeka, skup się nieco na niej.  
Zgadnij, czy mieszkali tu zamożni, czy biedni mieszczanie?  
Liczba ... .. i okien w domach status podobała  
Ich właściciele – bogaczy; biedota za rynkiem mieszkała.

Mieszczanie osiedlali się głównie wokół Rynku.  
W średniowieczu nie było z kamienia budynków;  
Parterowe, z podcieniami, na słupach wsparte domy  
Raczej z drewna nietrwałego bywały robione.  
Te, które widzisz przed sobą, już później powstały,  
Lecz piwnice od XV w. do dzisiaj dotrwały.

Kamienica nr 12 już przed Tobą; została wzniesiona  
W XVII w.; potem podwyższona  
I przebudowana. Ma sklepienia kolebkowe  
W przestronnych piwnicach. Twarzą zwróć się do niej.



Po czym w lewo odlicz 10 kroków; skręć ponownie w lewo.  
Czas z południową żegnać się pierzeją –  
Teraz zmierzasz wzdłuż wschodniej strony Rynku.  
Stoją tu tylko trzy kamienice – spośród tych budynków  
Pierwszy wita Cię Hotel „Ambasador”. Gmach ten datowany  
Jest na 2. połowę XVIII w., choć nadbudowany  
Był na starszych podstawach. Wzdłuż pierzei ruszaj,  
Znajdź „Rynek 15” i tyłem się ustaw  
Do niego. Czy widzisz już studnię?  
Idź do niej, zadanie Cię czeka nietrudne.

Zabytkowa studnia, co z siedemnastego  
Pochodzi stulecia. Widoku lepszego  
Na rynek próżno szukać! Na zasypaną w wieku XIX  
Studnię natrafiono przypadkiem, podejmując wraz z tym  
Faktem decyzję o jej odbudowie.  
Odszukaj datę na chorągiewce ( \_ \_ \_ )  
a ona Ci powie,  
Kiedy z dawnych rycin odwzorowywano  
Studnię przez Rzeszowian dzisiaj obleganą.

W czasach zagrożeń – tatarskich najazdów, kataklizmów, wojen –  
Studnia porzuciła zwykłe funkcje swoje  
I pełniła zgoła inną rolę; jaką – dowiesz się niebawem.



Czas teraz, byś zgłębił inną ważną sprawę,  
 A mianowicie – kupieckiej logistyki przed kilku wiekami.  
 Z braku magazynów bowiem piwnicami  
 Zadawalać się trzeba było. Także „sklepy ziemne”  
 Miały tu swoje siedziby. W tej sieci tajemne  
 Korytarze ciągnęły się pod kamienicami,  
 Placem rynkowym oraz ulicami,  
 Do dziesięciu metrów w głąb ziemi sięgając  
 I kupieckim zapasom dobry klimat dając.  
 Nie groziły tu także pożary, złodzieje, co na obce mienie  
 Pierwsi ostrzyli zęby. Także za \_\_\_\_\_  
 Służyły piwnice ludziom, ratując im życie to przed \_\_\_\_\_,  
 Co w jasyr ciągnęli, to przed najeźdźcami  
 Innej maści. Ku studni na Rynku korytarze wiodły,  
 Do wody dając dostęp, gdy o pokój modły  
 Wypełniały podziemia. Wąskie korytarze barykadowano,  
 Kiedy napaści wroga tu się spodziewano.

A teraz spójrz na pomnik Tadeusza Kościuszki – poznasz części Rynku  
 Z oznaczeniem ważniejszych przy placu budynków.  
 Za pomnikiem południowa pierzeja ukrywa się skrzętnie,

Po czym w lewo odlicz 10 kroków; skłęb ponownie w lewo.  
 Czas z południową zagrać się pierzeją  
 Teraz zmerzacz wodzł wschodniej strony Rynku.  
 Stoją tu tylko trzy kamienice – spośród tych budynków  
 Pierwszy wista Ciepłota „Ambasador”. Grucznik ten datowany  
 Jest na 2. połowę XVIII w., choć nadbudowany  
 Był na starszych podłożach. Wzrostł pierzei ruszaj,  
 Znajdź „Rynek 15” i bierz się ustaw  
 Do niego. Czy widzisz już studnię?  
 Idź do niej, zadanie Cię czeka nieustraszenie.

Zabytkowa studnia, co z siedemnastego  
 Pochodzi skądś. Wiedzą leżono  
 Na rynek próżno szukać! Na zasypianą w wieku XIX  
 Studnię natrafiono przypadkiem, podejmując wraz z tym  
 Faktorem decyzję o jej odbudowie.  
 Odszukaj datę na chorgiewce (\_\_\_\_), a ona Ci powie,  
 Kiedy z dawnych rycin odzawstrowawano  
 Studnię przez Rzeszowian dzisiaj obleganą.

W czasach zagrożenia – tatarskich najeźdźców, katakizmów,  
 wojen –  
 Studnia porzuciła zwykłe funkcje swoje  
 I potrzebą inną rolę; jak – dowiesz się niebawem.  
 Czas teraz, byś zgłębił inną ważną sprawę,  
 A mianowicie – kupieckiej logistyki przed kilku wiekami.  
 Z braku magazynów bowiem piwnicami  
 Zadawalać się trzeba było. Także „sklepy ziemne”  
 Miały tu swoje siedziby. W tej sieci tajemne  
 Korytarze ciągnęły się pod kamienicami,  
 Placem rynkowym oraz ulicami,  
 Do dziesięciu metrów w głąb ziemi sięgając  
 I kupieckim zapasom dobry klimat dając.  
 Nie groziły tu także pożary, złodzieje, co na obce mienie  
 Pierwsi ostrzyli zęby. Także za \_\_\_\_\_  
 Służyły piwnice ludziom, ratując im życie to przed \_\_\_\_\_,  
 Co w jasyr ciągnęli, to przed najeźdźcami  
 Innej maści. Ku studni na Rynku korytarze wiodły,  
 Do wody dając dostęp, gdy o pokój modły  
 Wypełniały podziemia. Wąskie korytarze barykadowano,  
 Kiedy napaści wroga tu się spodziewano.

A teraz spójrz na pomnik Tadeusza Kościuszki – poznasz części  
 Rynku.  
 Z oznaczeniem ważniejszych przy placu budynków.  
 Za pomnikiem południowa pierzeja ukrywa się skrzętnie,

W niej stoją najstarsze kamieniczki piękne.  
 (Za sobą masz północną ścianę rynku; wschodnia – spójrz na lewo).  
 Przypatrz im się bliżej, bo jednorodnego  
 Wyglądu nie prezentują te rzeszowskie domy.  
 Każdy ciąg kamienic w innym postawiony  
 Artystycznym porządku. Ornamenty, kształty  
 Pozwalają odczuć klimat niezatarty  
 Dawnych lat, o których świadczą drobiazgi rozliczne,  
 I różne detale architektoniczne.

Czas odwiedzić garncarza, mojego kompana.  
 Kiedy targ na placu – zachwalał tu od samego rana swój towar.  
 Idź na róg rynku, pomiędzy dwa domy,  
 By znany Ci już 15 numer minąć z prawej strony;  
 W dół uliczką ruszaj. Po prawej w oddali  
 Wyobraź sobie miejsce, gdzie się spotykali

Garncarze z okolicy. Ich towary wszelkie  
Można tu było dostać za grosze niewielkie.

Wyobraź to sobie, lecz idź w inną stronę:  
W dół za Teatrem „Maska”; herb miasta wkrótce się wyłoni  
Na dwóch słupach pełnych ogłoszeń z Twojej lewej strony.  
Historię oficjalnego herbu Ci opowiem; dziś na nim się mieści  
Biały \_ \_ \_ \_ kawalerski na polu niebieskim.  
Kiedyś tło jego czerwone być miało, tak jak narodowe  
Barwy. O to historyczne, a więc naukowe  
Dysputy w latach 20. tutaj rozgorzały.  
Trwają one do dzisiaj tak jak dawniej trwały,  
Choć w 1975 r. przywrócenie starego herbu miasta  
Sprawiło, że kłótnia na chwilę przygasała.

Zapamiętaj kształt herbu, to znak w Twojej drodze.  
Czas jednak na nowe wyzwania; w mig, na jednej nodze  
Skręć za drugim słupem w lewo, następnie schodami  
W dół ruszaj. Policz je dokładnie ( ), oto już przed nami  
Budynek z pierwszą literą alfabetu;



Podejdz do niego, ustaw się doń przodem  
I rachunek wykonaj prędko, mimochodem:  
Liczba słupów z ogłoszeniami z liczbą schodów razem pomnożone  
\_ \* \_ = \_ \_  
Powiedzą Ci, ile kroków zrobić w prawą stronę.

Odpowiedz na pytanie (z tablicy po stronie lewej  
Spogląda ono zresztą i w gmachu na Ciebie):  
„Z czego murowano ową synagogę?” – toż to \_ \_ \_ \_ \_ racja!  
Gdy odgadniesz, prędko pod literę wracaj.  
Stojąc doń przodem, zerknij za róg nad nazwą ulicy;  
Widzisz cyfrę \_ ?  
Tyle kroków w lewo musisz tu odliczyć.  
Doszedłeś do tablicy ku pamięci Żydów mordowanych  
W czasie Holokaustu. Tekst nań wypisany  
Uzupełnij, by dawał się odczytać zupełnie bez trudu:  
„Bym mógł \_ \_ \_ \_ \_ i nocą opłakiwać zabitych, córę mojego ludu”.

Synagoga Staromiejska powstała w 1610 r., a jej mury,  
 Gmach (plamkami cegieł z lekka przetykany),  
 Ma formę renesansową, na planie kwadratu.  
 W zachodnio-północnym rogu oblicze swe światu  
 Ukazuje mała z zębem gzymsu baszta –  
 Ku obronie grodu dzielnie tu wyrasta.

Stań tyłem do tablicy i spójrz w prawą stronę –  
 Widzisz wysokie latarnie, ciągiem ustawione?  
 Ostrożnie przejdź przez jezdnię, ku lampie ostatniej  
 Ruszaj. Po drodze z prawej strony na przestrzeń się natkniesz:  
 To dawny plac, gdzie groby i warsztat rzeźnika;  
 Stały dawniej; ot, historia taka...  
 Dziś samochodami zastawiono to miejsce. Popatrz, co wskazuje  
 Czubek ostatniej latarni – przy niej się znajdujesz.

To Synagoga Nowomiejska, która zbudowana  
 Została na przełomie XVII i XVIII w. z przyzwoleniem pana  
 Hieronima Andrzeja Lubomirskiego.  
 Dokumenty nazwisko architekta-Włocha, mistrza Belottiego  
 Wspominają także; był on w tamtym czasie  
 Budowniczym i projektantem synagogi właśnie.  
 Choć nie znamy daty świątyni oddania,  
 Wiemy, że do obrony także była używana.

Odwróć się doń tyłem i idź prosto drogą;  
 Nie schodź z niej do chwili, aż ujrzysz przed sobą  
 Rzeźbę, co kształtem ucho przypomina, i stań przed pomnikiem

Podąż do niego, ustaw się doń przodem  
 I rzućnik wyjącej przętki, mimochodem:  
 Liczba słupów z ogłoszeniami z liczbą schodów razem pomnożone  
 $x = \dots$   
 Powiedź Ci, ile kroków zrobić w prawą stronę.

Odpowiedz na pytanie (z tablicy po stronie lewej)  
 Spojęła ono zresztą i w gmachu na Ciebie):  
 „Z czego murywano ową synagogę?” – toż to ..... N,  
 racja!  
 Gdy odpądniesz, przedko pod literę wracaj.

Stojąc doń przodem, zerknij za róg nad nazwą ulicy:  
 Widzisz cyfrę ...? Tyle kroków w lewo musisz tu odliczyć.  
 Doziedź do tablicy ku pamięci: żył w mordowanych  
 W czasie Holokaustu. Tekst nań wypisany  
 Uspelnij, by dawal się odczytać zupełnie bez trudu:  
 „Jym mięł ... .. i nocą oplakiwac zabitych, cóny  
 mojego ludu”.

Synagoga Staromiejska powstała w 1610 r., a jej mury,  
 Gmach (plamkami cegieł z lekka przetykany),  
 Ma formę renesansową, na planie kwadratu.  
 W zachodnio-północnym rogu oblicze swe światu  
 Ukazuje mała z zębem gzymsu baszta –  
 Ku obronie grodu dzielnie tu wyrasta.

Stań tyłem do tablicy i spójrz w prawą stronę –  
 Widzisz wysokie latarnie, ciągiem ustawione?  
 Ostrożnie przejdź przez jezdnię, ku lampie ostatniej  
 Ruszaj. Po drodze z prawej strony na przestrzeń się natkniesz:  
 To dawny plac, gdzie groby i warsztat rzeźnika;  
 Stały dawniej; ot, historia taka...  
 Dziś samochodami zastawiono to miejsce. Popatrz, co wskazuje  
 Czubek ostatniej latarni – przy niej się znajdujesz.

To Synagoga Nowomiejska, która zbudowana  
 Została na przełomie XVII i XVIII w. z przyzwoleniem pana  
 Hieronima Andrzeja Lubomirskiego.  
 Dokumenty nazwisko architekta-Włocha, mistrza Belottiego  
 Wspominają także; był on w tamtym czasie  
 Budowniczym i projektantem synagogi właśnie.  
 Choć nie znamy daty świątyni oddania,  
 Wiemy, że do obrony także była używana.

Odwróć się doń tyłem i idź prosto drogą;  
 Nie schodź z niej do chwili, aż ujrzysz przed sobą  
 Rzeźbę, co kształtem ucho przypomina, i stań przed pomnikiem

Wdzięczności Armii Radzieckiej; tu Twym przewodnikiem  
 Będzie sierp wykuty w kamieniu. Tyłem stań do niego –  
 Twój kierunek ścieżką do góry żywo płót naprzeciwko wskazuje, Kolego!  
 Ktoś go tutaj specjalnie tak zmyślnie posadził,  
 By Cię w górę szlakiem zielonym poprowadził.

Dojść do słupa z rzeszowskim herbem; wiesz już o nim sporo;  
 Strzeż tej wiedzy skrzętnie, będzie Twą podporą  
 W poszukiwaniu skarbu! Chodnik Cię powiedzie



Ku dwóm okrągłym oknom; widać je na przedzie.

Oto na ulicę wchodzisz Kopernika;  
Czy już z prawej strony widzisz latarenki do budynków przymocowane?  
Są na nich numery domostw; na swojej karteczce  
Zanotuj je skrzątnie ( \_ \_ i \_ \_ ); przydadzą się jeszcze  
Przy innej zagadce. Płynęła tu rzeka - Mikośką ją zwano.  
Droga Twoja biegnie wzdłuż ulicy, prosto - więc podążaj za nią.

Z prawej strony ujrzyysz ulicę Okrzei, dzielnicę mieszkalną.  
Jeśli będziesz miał szczęście, usłyszysz genialną,  
Cicho płynącą melodię. Muzyczna zachęta  
Dochodzi z okien, gdzie orkiestra dęta  
Wytrwale, do skutku ćwiczysz swą muzykę  
W Żydowskim Domu Kultury. Tak tę kamienicę  
Nazwano przed wojną, gdy kupiec z Rzeszowa  
Placówkę dla swej gminy tutaj ufundował.

Idąc dalej ulicą Kościuszki do skrzyżowania, posłuchaj o miarach, jakich używano  
W kupieckich realiach, gdy jeszcze nie znano  
Dzisiejszych jednostek. Łokieć to miara długości -  
W XIII w. w Polsce już zagościł.  
Równy był dwóm stopom, sążnia trzeciej części,  
Centymetrów w sobie aż 60 mieścił.  
Kolejna miara to postaw - jednostka długości  
Do mierzenia tkanin. Tutaj rozbieżności  
Jest więcej: postaw łokci to 27 do 62 łokci. Do sypkich towarów  
Były korce i kwarty; do mniejszych pomiarów  
Używano korczyków, garnców, miar, ćwiertni - a jakże!  
Warto wiedzieć, że kwartą do zboża odmierzano także  
Pojemności płynów - wina albo piwa.  
(Była ćwiertnią garnca, sama się dzieliła  
Na cztery kwaterki). Wagę podawano  
W funtach. Średnio przyjmowano,  
Że funt ma 405 gramów. Dość jednak liczenia!

Podszedł do niego, ustawił się dłoń przed siebie  
I rachunek wykonywał przętko, mimochodem:  
Liczba skłupów z ogłoszeniami z liczbą schodów razem pomnożone  
 $x = \dots$   
Powiedzią Ci, ile kroków zrobić w prawą stronę.  
Odpowiedz na pytanie (z tablicy po stronie lewej  
Spogląda ono zresztą i w gmachu na Ciebie):  
„Z czego murowano ową synagogę?” — toż to  $\dots$  N,  
racja!  
Gdy odpądniesz, przętko pod literę wracaj.  
Stojąc dłoń przed siebie, zerknij za róg nad nazwą ulicy:  
Widzisz cyfrę ? Tyle kroków w lewo musisz tu odliczyć.  
Doziedź do tablicy ku pamięci: Żydów mordowanych  
W czasie Holokaustu. Tekst nani wypisany  
Uspiechnij, by dawał się odczytać zupełnie bez trudu:  
„Jem mięgi  $\dots$  i nocą oplakiwać zabitych, cóny  
mojego ludu”.  
Synagoga Staromiejska powstała w 1610 r., a jej mury  
Gmach (plankami cegiel z lekką przętką),  
Ma formę renesansową, na planie kwadratu.  
W zachodnio-północnym rogu oblicze swe światu  
Ukazuje mała z zębem grymu baszta —  
Ku obronie groda dzielnic tu wystrza.  
Stań tyłem do tablicy i spojrz w prawą stronę —  
Widzisz wysokie latarnie, ciągiem ustawione?  
Ostrożnie przętki przez jednię, ku lampie ostatniej  
Rusaj. Po drodze z prawej strony na przestrzeni się natkniesz:  
To dawny plac, gdzie groby i warsztat rzęzaka;  
Staly dawniej: ot, historia taka...  
Dziś samochodami zastawione to miejsce. Popatrz, co wskazuje  
Czubek ostatniej latarni — przy niej się znajdujesz.  
To Synagoga Nowomiejska, która zbudowana  
Została na przełomie XVII i XVIII w. z przyzwoleniem pana  
Hieronima Andrzeja Lubomirskiego.  
Dokumenty nawiązują do architekta Wilcha, mistrza Belottiego  
Wspominają także: był on w tamtym czasie  
Budowniczym i projektantem synagogi wiedeńskiej.  
Choć nie znamy daty świętych oddania,  
Wiemy, że do obrony także była używana.  
Odwórc się dłoń tyłem i idź prosto drogą:  
Nie schodź z niej do chwili, aż ujrzysz przed sobą  
Różbę, co kształtem ucho przypominają, i staj przed pomnikiem

Dochodzimy wreszcie do dróg rozwidlenia.  
Przystań chwilę tutaj na deptaku; gdybyś skrzyżowanie minął,

Na Grunwaldzkiej znalazłbyś miejsce, w którym wraz z rodziną  
Przychodziłem robić sobie zdjęcia w zakładzie „Janusza”;  
Dziś świat zaklęty przez mistrza w kadrze czaruje i wzrusza.  
Często spacerowałem tu z bliskimi, gdy dzień wolny nastał.  
Podążaj prosto, ku pomnikowi i rozglądaj się za mapą miasta.

Gdzieś w zasięgu wzroku tkwi na kamienicy,  
Pięknie malowana. Przejdź doń przez ulicę.  
Wersja oryginalna pochodzi z 1762 roku i jest nazywana  
Od nazwiska autora planem Wiedemanna.  
Podejdź do kamienicy, na odwzorowany w 2004 r. plan popatrz śmiało.  
Czy już wiesz, z jakiej okazji dzieło to powstało?  
Tak, masz rację – to dla uwiecznienia  
\_\_\_ rocznicy Rzeszowa istnienia.

Spójrz raz jeszcze na obraz: pamiętasz herb miasta?  
Przyda Ci się wkrótce! Tymczasem, rzecz jasna,  
Ruszajmy w dalszą drogę. Obróć się na pięcie  
I pójdz schodami w górę; stopnie rachuj skrzętnie!

By skończyć zadanie, musisz coś obliczyć:  
Dodaj liczbę schodów do numerów latarenek z Kopernika ulicy  
(\_\_ + \_\_ + \_ = \_\_)  
(By je zapamiętać byłeś poproszony) –  
Wynik liczbę kroków znaczy w lewą stronę.  
Nie wiesz pewnie, po co to całe liczenie  
I nauka miar dawnych; jest to pouczenie;  
Chciałem Ci pokazać, jak trudne zadanie

Podszedł do niego, ustaw się dłoń przodem  
I rachunek wykonaj przętko, mimochodem:  
Liczba słupów z ogłoszeniami i liczbą schodów razem pomnożone  
 $x = \dots$   
Powiedz Ci, ile kroków zrobić w prawą stronę.  
Odpowiedz na pytanie (z tablicy po stronie lewej)  
Spogląda ono zresztą i w gmachu na Ciebie):  
„Z czego murowano ową synagogę?” – toż to \_\_\_\_\_ N,  
racja!  
Gdy odpądniesz, przętko pod literę wracaj.  
Stojąc dłoń przodem, zerknij za róg nad nazwą ulicy:  
Widzisz cyfrę \_\_\_\_\_? Tyle kroków w lewo musisz tu odliczyć.  
Dozwoleń do tablicy ku pamięci: Żydów mordowanych  
W czasie Holokaustu. Tekst nani wypisany  
Uspokój, byś dawał się odczytać zupełnie bez trudu:  
„Jem mięgi \_\_\_\_\_ i nocą oplakiwać zabitych, cny  
mojego ludu”.  
Synagoga Staromiejska powstała w 1610 r., a jej murowany,  
Gmach (płatkami cegieł z lekką przetykany),  
Ma formę renesansową, na planie kwadratu.  
W zachodnio-północnym rogu oblicze swe światu  
Ukazuje mała z zębem grymu basata –  
Ku obronie grodu dzielnie tu wyraza.  
Stać tyłem do tablicy i spojrz w prawą stronę –  
Widzisz wysokie latarnie, ogłosem uczynione?  
Ostrożnie przętko przez jezdnię, ku lampie ostatniej  
Ruszać. Po drodze z prawej strony na przestrzeni się nakręciłeś:  
To dawny plac, gdzie grody i warstwy rzeźbki;  
Stały dawniej ot, historia taka...  
Dziś samochodami zastąpiono to miejsce. Popatrz, co wskazuje  
Crubek ostatniej latarni – przy niej się znajdujesz.  
To Synagoga Nowomiejska, która zbudowana  
Została na przełomie XVII i XVIII w. z przyzwoleniem pana  
Hieronima Andrzeja Lubomirskiego.  
Dokumenty napisane archibisk. Włochą, mistrza Belottiego  
Wspominają także; był on w tamtym czasie  
Budowniczym i projektantem synagogi własnie.  
Choć nie znamy daty świętyrni oddania,  
Wiemy, że do obrony także była używana.  
Odwroć się dłoń tyłem i idź prosto drogą;  
Nie schodź z niej do chwili, aż ujrzysz przed sobą  
Pomnik, co kształtem ucho przypominaj, i staj przed pomnikiem

Miał w przeszłości kupiec; całe rachowanie  
Miary, wagi, ilości musiał liczyć w głowie!  
Dziś rzecz jest łatwiejsza – każdy tak odpowie.

Widzisz pomnik blisko? Podejdź ku niemu;  
To Lis-Kula, wojak słynny. Spójrz ku kamiennemu  
Obliczu; postać pułkownika – czy wzrok jego nawet –  
Dalszą z tego miejsca drogę Ci pokaże.

Bezpiecznej drogi do niego poszukaj,  
 Pasy przy słupie (herb drogę pokaże) masz przekroczyć z marszu.  
 Oto już przed Tobą wznosi się najstarszy  
 Kościół w Rzeszowie- Kościół Farny  
 Bywał pełen zawsze, kiedy w czasie marnym -  
 Powodzi, pożaru, zarazy lub wojny  
 Przychodziliśmy wybłagać u Boga spokojne  
 Życie dla naszych żon, dzieci, aby miasto całe  
 Ocalić od złego. Trzy nawy wspaniałe,  
 Prezbiterium gotyckie ma nasz kościół-Fara,  
 A głos dzwonów z barokowej wieży na święto i alarm  
 Często się odzywa.  
 Czas już na nas! Wybacz,  
 Że wspomnienia się kłębią we mnie jak we młynie.  
 Wejdziesz między dzwonnice naszą a świątynię  
 I rusz ku ulicy Kościuszki (dla mnie Farną na zawsze została,  
 Bo do kościoła nas doprowadzała).

Idąc, spójrz na kamienice, które zbudowano  
 Ponad sto lat temu. Do dziś ich kształt wiernie zachowano.  
 Mieszkali tu handlarze i kupcy; lecz ruszaj dalej  
 Rażnym, dziarskim krokiem. Idź aż do wspaniałej  
 Kamienicy, tak innej od wszystkich,  
 Bowiem fasada jej pełna kolumn rzymskich.  
 Policz je, a wynik przez „2” podziel  
 \_ : \_ = \_ ;  
 Tyle ujrzysz w górze w sąsiednim gmachu,  
 Z lewej strony okien w dachu!

Przy końcu ulicy, prawej strony stań blisko, odlicz 7 kroków  
 W prawo; tyłem do Ratusza stań - czy już jesteś gotów?  
 Na kamienicy widzisz tablicę, co o wyjątkowej  
 Mówi osobie, bo lampy naftowej  
 Przybliży odkrywcę. Ignacy Łukasiewicz był z nią powiązany,  
 A dom \_\_\_\_\_ został mianowany.

Podjść do niego, ustaw się doń przodem  
 I rachunek wykonaj przeliko, mimochodem:  
 Liczba słupów z pogłębieniem z liczbą schodów razem pomnożone  
 $x = \dots$   
 Powiedz Ci, ile kroków zrobić w prawą stronę.  
 Odpowiedz na pytanie (z tablicy po stronie lewej)  
 Spójrzła ona przez Ciebie i w gmachu na Ciebie! -  
 „Z czego murowano ową synagogę?” - toż to  
 rajski  
 Gdy odpądniesz, przeliko pod literę wracaj.  
 Stań do przodu, zwróć się na ręk nad naszą ulicą  
 Widzisz cyfrę - 7 Tyle kroków w lewo musisz z odliczyć.  
 Dośzedłeś do tablicy ku pamięci Żydów mordowanych  
 W czasie Holokaustu. Tekst miał wypisany  
 Uzupełnij, by dawał się odczytać zupełnie bez trudu:  
 „Był mój \_\_\_\_\_ i nocą oplakwał zabitych, córy  
 mojego ludu”.  
 Synagoga Staromiejska powstała w 1610 r., a jej murowany,  
 Gmach (planami angielski z łaski przetykany).  
 Ma formę renesansową, na planie kwadratu.  
 W zachodnio-południowym rogu oblicze swe światu  
 Ukazuje małą zębem grypsu basztą -  
 Ku obronie grodu dzielnie tu wyrasta.  
 Stań tyłem do tablicy i spójrz w prawą stronę -  
 Widzisz wysokie latarnie, cięgłem ustawione?  
 Ostrożnie przejdź przez podziemie, ku lampie ostatniej  
 Ruszaj. Po drodze z prawej strony na przestrzeni się natkniesz:  
 To dawny plac, gdzie groby i wawrzat rzeka;  
 Stały dawniej ci, historia tak...  
 Dni samochodami zastawiono to miejsce. Popatrz, co wskazuje  
 Czubek ostatniej latarni - przy niej się znajdujesz.  
 To Synagoga Nowomiejska, która zbudowana  
 Została na przełomie XVII i XVIII w. z poleceniem pana  
 Hieronima Andrzeja Lubomirskiego.  
 Dokumenty nawiądo architekta-Włocha, mistrza Belottiego  
 Wspominają także, był on w tamtym czasie  
 Budowniczym i projektantem synagogi właśnie.  
 Choć nie znamy daty świętych oddania.  
 Wiemy, że do obrony także była używana.  
 Odwróć się doń tyłem i idź prosto drogą:  
 Nie schodź z niej do chwili, aż ujrzysz przed sobą  
 Rzeźbę, co kształtem ucho przypomina, i stań przed pomnikiem

Nim do skarbu przejdziemy, poznasz jeszcze jedną  
 Kamienicę. Do tablicy stań tyłem, szukaj razem ze mną:

Z lewej strony Rynku stoi kamienica, której  
 Strzeże napis ALKO, a do tego numer  
 Dwudziesty piąty. Imię dawnego lokatora także figuruje na niej:  
 Jej właścicielem był Lischutz Hirsch, bogaty mieszczanin.  
 Nie wszyscy wiedzą, że lata temu była tu, w Rzeszowie  
 Znana wytwórnia soków i trunków; smaczne, gatunkowe  
 Nalewki, likiery, rummy i koniaki.  
 Smakowały mi zawsze po dniu pełnym pracy...

By skarb odnaleźć, herbu miasta szukaj;  
 Dziś Ci towarzyszył całą drogę tutaj.  
 Podpowiem Ci: cofnij się pod słupy z ogłoszeniami,  
 Za nimi spokojnie udaj się schodami  
 (Nie musisz się lękać – to mili strażnicy!)  
 A sam przygód szukaj w kupieckiej piwnicy.

To właśnie skarb mój, kupca bławatnego,  
 I Rzeszowianina jak najprawdziwszego:  
 Trasa Turystyczna pod miastem, kupców świat podziemny,  
 Pełen niespodzianek, piękny i tajemny!  
 Pieczętkę zdobędziesz, podchodząc do Pani  
 W Informacji – tam nasz skarb schowany!

## HASŁO:

Podążaj do niego, ustaw się dłoń prozodem  
 I naciśnij wykonaj przycisk, mimochodem:  
 Liczba słupów z ogłoszeniami i liczbą schodów razem pomnożone  
 x = .....  
 Powiedz Ci, ile kroków zrobić w prawą stronę.

Odpowiedz na pytanie: ile tablicy po stronie lewej  
 Spojrzą one znowa i w gmachu na Ciebie!  
 „Z czego mурowano ową synagogę?” – toż to ..... N,  
 rajski  
 Gdy odpądniesz, przętko pod literę wracaj.

Stojąc dłoń prozodem, zerknij za róg nad nazwą ulicy:  
 Widzisz cyfrę .....? Tyle kroków w lewo musisz tu odliczyć.  
 Dośzedł do tablicy ku pamięci Żydów mordowanych  
 W czasie Holokaustu. Tekst miał wypożany  
 Uzupelnij, by dawał się odczytać zupełnie bez trudu:  
 „Bym mógł ..... i nocą oplakiwać zabitych, córki  
 mojego ludu”.

Synagoga Staromiejńska powstała w 1610 r., a jej mурowany,  
 Gmach (plankami cegiel z lekką prętką),  
 Ma formę renesansową, na planie kwadratu.  
 W zachodnio-południowym rogu oblicze swe światu  
 Ukazuje mała z zębem gnymsu bastia –  
 Ku obronie grodu dzielnie tu wyrasta.

Staj tyłem do tablicy i spojrz w prawą stronę –  
 Widzisz wysokie latarnie, ciągiem ustawione?  
 Ostrożnie przejdź przez jedynkę, ku lampie ostatniej  
 Ruszaj. Po drodze z prawej strony na przestrzeni się natkniesz:  
 To dawny ślic, pitie grody i wówatat czczakę.  
 Stały dawniej; ot, historia taka...  
 Dłż samochodem zastawiono to miejsce. Pąpatrz, co wskazuje  
 Czubek ostatniej latarni – przy niej się znajdujesz.

To Synagoga Nowomiejńska, która zbudowana  
 Została na przełomie XVII i XVIII w. z przyzwoleniem pana  
 Hieronima Andrzeja Lubomirskiego.  
 Dokumenty nazwisko architekta-Witkiba, mistrza Belottiego  
 Wspominają także; był on w tamtym czasie  
 Budowniczym i projektantem synagogi właśnie.  
 Choć nie znamy daty świętych oddania.  
 Wierny, że do obrony także była używana.

Odwróć się dłoń tyłem i idź prosto drogą;  
 Nie schodź z niej do chwili, aż ujrzyz przed sobą  
 Rzeźbę, co kształtem ucho przypomina, i staj przed pomnikiem

Podejść do niego, ustaw się doń przodem  
 I rachunek wykonaj przętko, mimochodem:  
 Liczba słupów z ogłoszeniami z liczbą schodów razem pomnożone  
 \* = \*  
 Powiedzą Ci, ile kroków zrobić w prawą stronę.

Odpowiedz na pytanie (z tablicy po stronie lewej  
 Spogląda ono zresztą i w gmachu na Ciebie):  
 „Z czego mурowano ową synagogę?” – toż to ----- N,  
 rajca!  
 Gdy odpądniesz, przętko pod literę wracaj.

Stojąc doń przodem, zerknij za róg nad nazwą ulicy:  
 Widzisz cyfrę ? Tyle kroków w lewo musisz tu odliczyć.  
 Dośzedłeś do tablicy ku pamięci Żydów mordowanych  
 W czasie Holokaustu. Tekst naci wyposiany  
 Urupelnij, by dawał się odczytać zupełnie bez trudu:  
 „Bym mógł ----- i nocą oplakiwać zabitych, cóny  
 mojego ludu”.

Synagoga Staromiejska powstała w 1610 r., a jej mурowany,  
 Gmach (plankami cegieł z lekką przetykany),  
 Ma formę renesansową, na planie kwadratu.  
 W zachodnio-południowym rogu oblicze siew świątła  
 Ukazuje mała z zębem grymsu baszta –  
 Ku obronie grodu dzielnice tu wyrasta.

Stań tyłem do tablicy i spójr w prawą stronę –  
 Widzisz wysokie łazienie, ciągiem ustawione?  
 Ostrożnie przejść przez jedzień, ku lampie ostatniej  
 Ruszaj. Po drodze z prawej strony na przestrzeń się natkniesz:  
 To diwny ołtarz, piśnię groby i wierształ czczakaj.  
 Stały dawniej ot, historia taka...  
 Daj śmęchodami ustawiono to miejsce. Pępatrz, co wskazuje  
 Czubek ostatniej łazarni – przy niej się znajdujesz.

To Synagoga Nowomiejska, która zbudowana  
 Została na przelomie XVII i XVIII w. z przyzwoleniem pana  
 Hieronima Andrzeja Lubomirskiego.  
 Dokumenty nazwisko architekta – Wilocha, mistrza belottiego  
 Wspominają także; był on w tamtym czasie  
 Budowniczym i projektantem synagogi właśnie.  
 Choć nie znamy daty świętych oddania,  
 Wiemy, że do obrony także była używana.

Odwróć się doń tyłem i idź prosto drogą;  
 Nie schodź z niej do chwili, aż ujrzysz przed sobą  
 Rzeźbę, co kształtem ucho przypomina, i stań przed pomnikiem